NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VII. Kraków, niedziela 30 marca 1924 Nr. 75.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu ... Konto Pocztowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty ... należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty ... nadesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp. 250.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 5300000 kwrt. 1740000 w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 6000000 kwrt. 18000000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 7000000 kwrt. 21000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 12000000 kwrt. 36000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. zlp. 0·10. Nadesłane zlp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście zlp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie zlp. 0·50
Gratulacye zlp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe.
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Przesilenie francuskie.

Kraków, 29 marca.

(sn) W chwili, gdy te słowa piszemy, nie jest jeszcze pewnem, czy środowa porażka Poincarego w Izbie Deputowanych przemieni się w nowy jego tryumf, jednakże wszystkie dane przemawiają za utworzeniem gabinetu „Poincare II". Przemawia za tem przedewszystkiem względna błahość bezpośredniej przyczyny jego dymisyi. Minister, który złamał długotrwały opór niemiecki w Ruhrze, podźwignął walutę z ciężkiego kryzysu, wymusił na parlamencie znaczne podwyżki podatkowe, którego jednem słowem otacza we wszystkich dziedzinach wielostronnej jego działalności świeży jeszcze nimb pełnego tryumfu, nie odchodzi z przyczyny tak mało ważnej, jak odesłanie do komisyi ustawy pensyjnej, dla człowieka, który dzięki swej energii i jasno wytyczonej linii postępowania stał się symbolem polityki francuskiej w dobie obecnej, sprawa emerytury nie jest jeszcze aktualna.

Wprawdzie 26 miesięcy rządów — Poincare objął prezydenturę gabinetu po Briandzie 16. stycznia 1922 r. — jest to okres bardzo długi jak na ruchliwą i przesyconą ambicyami wybitnych jednostek atmosferę parlamentu francuskiego. Nic dziwnego, że każdy dalszy ich miesiąc, każda nowa pokonana przeszkoda zwiększają niecierpliwość kandydatów na następców, którym dłuży się czekanie na ławach opozycyi lub nawet rządowych. Zrozumiałem też jest stwierdzone przez paryskich sprawozdawców parlamentarnych silne rozdrażnienie i wyraźne przepracowanie Poincarego, skoro się tak jak on przebyło kilka tygodni ciężkiej walki o ustawy finansowe w Izbie i Senacie, gdzie o każdy poszczególny paragraf trzeba było staczać boje z deputowanymi, zatroskanymi już całkowicie o bliskie wybory i gdzie trzeba im było przy każdem prawie głosowaniu przykładać do piersi pistolet — w formie kwestyi zaufania — by przezwyciężyć ich niechęć do nakładania nowych ciężarów na przyszłych wyborców. (Nic innego zresztą, jak właśnie ten motyw, sprawił, że Izba Deputowanych wbrew życzeniu min. finansów de Lasteyre odesłała sprawę pensyj do komisyi, zamiast odrzucić poprawki Senatu, nakładającej na skarb państwa roczny ciężar 3 miliardów franków). Tem rozdrażnieniem zapewne tłumaczyć należy, że Poincare zgłosił dymisyę całego gabinetu, zamiast zaakceptować pogląd swego ministra skarbu, który postawiwszy we własnem imieniu i bez porozumienia się z szefem kwestyę zaufania i poniósłszy porażkę w sprawie swojego resortu uważał za najprostsze rozwiązanie ustąpienie tylko swoje. Wszak wiedział Poincare dobrze i słyszał o tem wielokrotnie w ciągu kilku dni przesilenia, że obecnie ani prawica ani lewica nie życzy sobie właściwie jego ustąpienia i że żaden z możliwych kandydatów nie zechce w obliczu wyborów i w przededniu uregulowania sprawy reparacyj podjąć się utworzenia gabinetu przejściowego.

W polityce jednak zwykło się każdemu postępkowi wybitnej osobistości podsuwać jakieś macchiawelowskie motywy. Tak i w tym wypadku podsuwa się Poincaremu ukryty zamiar usunięcia ze swego gabinetu kilku współpracowników, którzy powiększali jego płaszczyznę tarcia na gruncie parlamentarnym, narażając go, jak min. finansów de Lasteyre na ataki sfer giełdowych lub jak min. spraw wewnętrznych Manoury na ataki prawicy (afera Filipa Daudeta) lub wreszcie min. rolnictwa Cheron na ataki szerokiej publiczności za dopuszczenie do podrożenia żywności. Być może, że istotnie chęć uzupełnienia swego rynsztunku bojowego i wzmocnienia frontu obronnego w majowej kampanii wyborczej wpłynęła również na decyzyę Poincarego. Dość łatwo jednak będzie tę kwestyę rozstrzygnąć, bo lista nowego gabinetu, o ile go istotnie Poincare utworzy, da nam w tej mierze jasną odpowiedź.

Wszystko za tem przemawia, że jak niedawno Theunis w Belgii tak i obecnie Poincare we Francyi pozostanie przy władzy a układające się już w pewien określony sposób linie rozwoju polityki europejskiej w najbliższych miesiącach — przynajmniej do wyborów majowych — nie zostaną przez jego odejście zmącone, jak to się przed dwoma laty stało w Genui skutkiem dymisyi Brianda.

Przypuszczalny skład gabinetu Poincarego

Paryż. 28 bm. PAT. Prawdopodobny skład gabinetu będzie następujący:
Prezydyum i sprawy zagraniczne Poincare;
finanse Marsall,
wojna Maginot,
roboty publiczne Le Troqueur,
oświata Jouvencl,
kolonie Fabry,
sprawy wewnętrzne George Leygues,
marynarka Bukanowski,
rolnictwo Rimbert,
praca Vincent,
sprawiedliwość Mercier,

Paryż, 28 3 PAT. Jak się zdaje w nowym gabinecie Poincarego pozostanie tylko pięciu ministrów i trzech podsekretarzy stanu, którzy byli członkami poprzedniego rządu. Powierdza się również wiadomość, że Poincare zredukuje liczbę pod sekretaryatów stanu. Prawdopodobnie Poincare zatrzyma tekę ministerstwa spraw zagranicznych, Maginot tekę ministra wojny a Le Troquere tekę robót publicznych. Teki gospodarki i obrony narodowej na razie nie będą obsadzone. Nowy gabinet przedstawi się izbie w sobotę albo w niedzielę.

Nowy gabinet Pasicza.

Belgrad, 28. 3 PAT. Wczoraj o godz. 19 Pasicz przedstawił królowi listę nowego gabinetu, składającego się z radykałów i demokratów dysydentów. Podstawą nowego gabinetu jest zasada jedności państwa i utrzymanie konstytucyi z dnia 29 czerwca. W skład gabinetu wchodzi 13 radykałów: Pasicz prezydent ministrów, Nincic sprawy zagraniczne, Serskic sprawy wewnętrzne, Stojadinowic finanse, Kersa Milewic rolnictwo, Kolc lasy i kopalnie, Janic wyznania religijne, Symonowic reformy rolne, Trifunowic ujednostajnienie ustawodawstwa, Uzunowic polityka socyalna, Lukicewic poczty i telegrafy, czterej demokraci otrzymali teki następujące: Pribicewic oświata, Krizman handel i przemysł, Popowic komunikacyą iGzogono sprawiedliwość. Generał Pesic zatrzymuje tekę wojny. Nowi ministrowie złożyli przysięgę o godz. 20-ej. Rząd opierać się będzie na dawnej większości wzmocnionej 15 głosami demokratów dysydentów.

Kongres panislamistyczny.

Lnodyn, 28. 3 PAT. Biuro Reutera donosi z Kairo, że wczoraj odbyło się tam zgromadzenie wybitnych mahometan, które orzekło, że Abdul Medżid nie może być kalifem. Postanowiono zwołać w marcu 1925 ogólny kongres islamistyczny, celem rozpatrzenia kwestyi kalifatu.

Sprawiedliwość przymyka oczy na krzywdy żydowskie.

Z wczorajszego posiedzenia sejmowej komisyi budżetowej.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisyi budżetowej w dyskusyi nad budżetem ministeryum sprawiedliwości zabrał głos

poseł Hartglas (Koło żydowskie)

który na wstępie poruszył sprawę nieprzyjmowania do sądów aplikantów-Żydów. Mowca zaznacza, że od lipca roku ub. do dnia dzisiejszego przyjęto w sądzie warszawskim 130 aplikantów — chrześcijan i 4(!) Żydów. Wielokrotne interwencye posłów żydowskich w tej sprawie nie odniosły skutku. A przecież stanowisko aplikania nie jest ściśle biorąc, urzędem, lecz niejako dalszym ciągiem studyów. Stosowanie zaś zasady numerus clausus w sądownictwie, zwłaszcza przy zastosowaniu znikomej normy procentowej, urąga wszelkiej praworządności. Polityka p. ministra sprawiedliwości staje się jasną, gdy się zważy, że na zjeździe aplikantów sądowych w styczniu b. r., który to zjazd domagał się oczyszczenia sądownictwa z elementów żydowskich, wygłosił oficyalne przemówienie powitalne wysoki urzędnik ministeryum sprawiedliwości.

W dalszym ciągu przeszedł mowca do bezkarnie i jawnie prowadzonej hecy antysemickiej po różnych miastach, przyczem żaden prokurator nie reaguje. P. Noskowicz w Poznaniu rozpowszechnia bezkarnie swą „Rotę", nawołującą do wykroczeń przeciw Żydom, p. Sekretarczyk urządza sobie w biały dzień napady na Żydów na ulicach Poznania, w Mławie firma Bracia Turowscy wywiesza szyld przedstawiający Polaka bijącego Żyda. Szyld ten wisi bezkarnie od 3 lat, zachęcając chłopstwo do ekscesów. Prokurator milczy.

Przy wykryciu nadużyć ze strony funkcyonaryuszy administracyjnych i policyjnych w większości wypadków nie bada się ani poszkodowanych ani świadków, a tylko oskarżonych, poczem najczęściej sprawa zostaje umorzona, a wytacza się proces... oskarżycielowi o fałszywe oskarżenie. Policya i urzędnicy prowadzący śledztwo biciem wymuszają zeznania od aresztowanych. Ministeryum ograniczyło się jedynie do nagany, nie pociągając winnych do odpowiedzialności.

Poseł Chełmoński (ZLN) zaznacza, iż poseł Hartglas generalizuje fakty.

Poseł Lieberman (PPS) oświadcza, że będąc zagranicą, bronił Polskę przed generalizowaniem podobnych zarzutów, za to jednak zaatakowali go ci, których reprezentuje poseł Hartglas. Mowca zaznacza jednak, że jeżeli rząd wie o faktach, podanych przez posła Hartglasa i nic w tej sprawie nie robi, to generalizacya jest uzasadniona, gdyż ci co ich boli, muszą krzyczeć.

Referent poseł Smiarowski (Wyzw.) zaznacza, że również sprzeciwia się generalizowaniu faktów; wypadki jednak przytoczone przez posła Hartglasa wywołują zdziwienie, iż ministeryum sprawiedliwości nie reaguje na nie i nadużycia puszcza płazem. Mowca stwierdza, że Sejm, odrzucając wnioski nagle w tych sprawach, zachęca do propagandy antyżydowskiej i bezczynności władz.

Poseł Hartglas wniósł następujące rezolucye:

Wysoki Sejm uchwalić raczy:

Wzywa się ministra sprawiedliwości:

1) aby nie kierował się względami wyznaniowymi ani narodowymi przy nominowaniu aplikantów w sądach;

2) aby polecił prokuratorom ingerencyę w wypadkach ekscesów antysemickich i agitacyi podburzającej do gwałtów nad ludnością żydowską, oraz by pociągał do odpowiedzialności przedstawicieli władz za bezczynność w wypadkach podobnych;

3) aby pociągnął do odpowiedzialności prokuratorów w Poznaniu i Mławie za jawne tolerowanie podburzającej agitacyi i organizowanie napadów na Żydów w Poznaniu przez pp. Noskowskiego i Sekretarczyka a w Mławie przez braci Turowskich;

4) aby polecił prokuratorom badanie samych oskarżonych w wypadkach wykrycia nadużyć funkcyonaryuszy policyjnych, a nie, by jak dotąd, ograniczano się do przesłuchiwania samego oskarżonego i pociągania do odpowiedzialności karnej oskarżycieli.

5) aby zakazał wszelkiego znęcania się nad aresztowanymi i wymuszania zeznań biciem

Koncesye kolejowe w Polsce

Dowiadujemy się o nich drogą przez... Anglię.

zaproponował poseł Stańczyk arbitraż rządowy przyczem zgodzili się górnicy na obniżenie płacy łącznie o 8 i pół procent. W dniu dzisiejszym mają pracodawcy udzielić odpowiedzi na kontrpropozycyę górników.

Sin. Warszawa. (Telefonem) „Morning Post" donosi z Warszawy:

Pewne konsorcyum kapitalistów francuskich uzyskało u rządu polskiego koncesyę na budowę 800 kilometrowej linii kolejowej, łączącej Zagłębie węglowe z Warszawą przez Radom, oraz Górny Śląsk z Poznaniem i Pomorzem z pominięciem dotychczasowej drogi na Bytom. Koszty budowy kolei mają wynosić miliard franków. Koncesya obliczona jest na 60 lat i zawiera klauzulę, zobowiązującą przedsiębiorców do używania przy budowie szyn i taboru pochodzenia polskiego.

Jednocześnie wielkie firmy budowlane w Wielkopolsce prowadzą rokowania z finansistami angielskimi w sprawie budowy 1200-kilometrowej linii kolejowej na kresach. Linie te mają uzupełnić istniejącą sieć i należycie ją łączyć z sieciami Małopolski.

W tej sprawie dowiaduje się jedno z pism że ministeryum kolei nie udzieliło żadnej koncesyi zagranicznemu konsorcyum. Natomiast faktem jest, że pewne grupy krajowe rozpoczęły starania o pozyskanie kapitału zagranicznego, francuskiego i angielskiego drogą emisyi obligacyi. Ministeryum zajęło przychylne stanowisko wobec tych poczynań, tembardziej, że w okresie sanacyi przedsiębiorcy nie mogą liczyć na pomoc rządu polskiego.

Pozatem toczą się rokowania w sprawie zbudowania linii towarzystw węglowych, łączących Zagłębie węglowe z innymi dzielnicami państwa. Szczególnie zabiega o to Spółka akcyjna Tri (Towarzystwo robót inżynierskich) w Poznaniu.

Nadto mają być udzielone koncesye na budowę kolei elektrycznej w większych miastach Zagłębia Dąbrowskiego.

Przy tem wszystkiem charakterystycznem jest, że o rokowaniach z zagranicznym kapitałem w sprawie koncesyi kolejowych dowiadujemy się drogą na Londyn, i to w dodatku ze źródła tak mętnego, jakiem jest „Morning Post".

Czyżby komuś zależało specyalnie na ukrywaniu prawdy?

Trzęsienie ziemi spowodowało katastrofę w Amalfi.

Wiedeń, 28. 3 PAT. Wien. Allg. Ztg. donosi z Neapolu, że jak się obecnie okazuje, katastrofa w zatoce Salermo wywołana została nie burzami, lecz trzęsieniem ziemi. Wczoraj jeszcze w całej nawiedzonej okolicy i w Neapolu odczuwano wstrząśnienia ziemi, które wywołały panik A malfi nadchodzą dalej wiadomości o nowem zapadaniu się domów. Całe grupy budynków w Amalfi i Positano zawaliły się.

Renegaci.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj o godzinie 3 popołudniu w cukierni Ziemiańskiej artysta malarz Szczuka wypoliczkował znanego poetę z grupy „Skamandra" Antoniego Słonimskiego. P. Słonimski zamieścił w ostatnim numerze tygodnika „Wiadomości Literackie" ohydny paszkwil przeciw pewnej grupie malarzy, przyczem w sposób godny pismaka dwugroszowego zelżył Żydów i żydostwo. Artykułem tym uczuł się dotkniętym p. Szczuka, choć sam jest czystej krwi Polakiem.

Warto przytem przypomnieć, że p. Słonimski, autor obrzydliwego pamfletu jest sam pochodzenia żydowskiego. Dziad jego, Chaim Zelig Słonimski był wybitnym uczonym talmudystą i matematykiem. Prace literackie ogłaszał wyłącznie w języku hebrajskim.

Nie od rzeczy też będzie dodać, że pismo, w którem ukazał się pamflet p. Słonimskiego, „Wiadomości Literackie", jest wydawane przez Żydów. Redaktorem jest p. Mieczysław Grycendler-„Grydzewski".

Protest rządu w sprawie Kłajpedy

Sin Warszawa (Telefonem) Jak się dowiaduję, tekst protestu rządu polskiego w sprawie Kłajpedy jest na ukończeniu. Protest w najbliższych dniach przesłany zostanie przewodniczącemu rady ambasadorów.

Jeszcze tylko 2 dni można subskrybować akcye Banku Polskiego

Sin. Warszawa. (Telefonem) Jak wiadomo, w poniedziałek upływa ostatni termin subskrybowania akcyi Banku Polskiego. Subskrybować będzie można również w niedzielę.

Zatarg w górnictwie.

Sin. Warszawa (Telefonem) Wczoraj odbyła się w Warszawie konferencya przedstawicieli górników i pracodawców w sprawie zatargu ekonomicznego w górnictwie. Pracodawcy postawili jako warunek: Zwiększenie dnia pracy i obniżenie płacy za marzec o 10 procent oraz za kwiecień o 8 procent. Imieniem górników

Mac Donald o pakcie bezpieczeństwa Francyi

Londyn, 28 3 PAT. Odpowiadając w izbie gmin na pytanie Asquita Mac Donald poruszył sprawę paktu bezpieczeństwa Francyi i oświadczył, że do tego potrzeba gwarancyi organizmu takiego jak Liga narodów. Przedewszystkiem należy jednak uregulować sprawę odszkodowań i ułatwić Niemcom przystąpienie do Ligi narodów. Jeżeli trudności te zostaną usunięte wówczas Francya Stany Zjednoczone i Włochy będą mogły zwołać konferencyę światową dla rozpatrzenia sprawy rozbrojenia.

Ostatnie słowo Hittlera w sądzie

Monachium, 28. 3 PAT. Swoje wczorajsze przemówienie na rozprawie sądowej zakończył Hitler następującym zwrotem: Akcya z dnia 8 listopada nie doznała niepowodzenia, czego najlepszym dowodem jest fakt, że naród niemiecki podnosi się coraz mężniej. Armia niemiecka rośnie z godziny na godzinę. Mamy nadzieję, że nadejdzie wkrótce chwila, kiedy zostanie wydany wyrok o naszym czynie. Możecie nas uznać winnymi, sąd narodu niemieckiego nas uniewinni.

Organizacya „Consul" przed sądem.

Berlin, 28. 3 PAT. Dzienniki donoszą, że w przyszłym miesiącu rozpocznie się w Berlinie proces przeciw organizacyi „Consul". Liczba oskarżonych sięga 40 osób, między innymi są oskarżone dwie osoby, znane z procesu o zamordowanie Rathenaua mianowicie Techow i kapitan Tillessen. Oskarżonych będzie broniło 80 adwokatów.

Niemiecki bank emisyjny.

Berlin, 28. 3 PAT. Prace organizacyjne około założenia niemieckiego Banku emisyjnego postąpiły już tak daleko naprzód, że bank w połowie kwietnia rozpocznie swą działalność. Niemieckie konsorcyum, które nabyło połowę akcyi na sumę pięciu milionów funtów szterlingów składa się z 14 banków i domów bankowych.

Trzęsienie ziemi w okolicy Tyrolu

Wiedeń 28. 3. PAT. Sejsmografy wiedeńskie zanotowały dnia 26 bm. o godz. 18, 9 min. 8 sek. silne trzęsienie ziemi w okolicy Tyrolu.

Prof. Baudouin de Courtenay o kwestyi narodowościowej.

Kraków, 29 marca.

Sędziwy prelegent, witany hucznymi oklaskami rozpoczyna swój wykład cichym głosem niemal szeptem. Zaraz na pierwszy rzut oką poznać, że mamy przed sobą nie polityka zaprawionego w zgromadzeniowych manierach i stylu polityka, ale uczonego, który przy katedrze swej snuje własne poglądy, nie dbając zresztą zbyt wiele o ich sugestywne działanie. Poglądy swe, nacechowane do głębi prawdziwem człowieczeństwem, wygłasza prelegent, jak gdyby z pewnem zmęczeniem. Może zdaje sobie sprawę z tego, że stanowi jedną z bardzo niewielu wysepek granitowych wśród rozbukanego morza nienawiści międzyludzkiej.

Gdy na sali powstaje niepokój, wszczęty przez grupkę wyznawców ulicznej kultury, pyta spokojnie: „Czy przyszedłem na odczyt, czy też na burdę? Czy mam przerwać?..“ Równowagi nie traci. Przeżył już widocznie dużo w życiu i oswoił się z owym czynnikiem, który sam nazwał „bestyą w człowieku“. Może zresztą i to zmaganie się ustawi cznie z przeciwnikami pociągnęło w rezultacie za sobą pewną beztroskę o stronę zewnętrzną odczytu i o jego budowę.

Czuć, że przemawia do nas człowiek nietylko mózgu, ale przedewszystkiem serca i duszy. Audytoryum wierzy w to, że w tym sędziwym prelegencie pali się jakiś znicz, że to, co mówi nie jest kalkulacyą polityczną, ale wiarą, indywidualną potrzebą szerzenia i ugruntowania człowieczeństwa, choćby i wbrew duchowi czasu. Tu leży tajemnica tej przepaści jaka leży pomiędzy prof. Baudouinem a znaczną częścią społeczeństwa polskiego. Prelegent jak gdyby zdawał sobie sprawę z tego, że dużo jeszcze minie czasu, zanim przepaść ta zostanie zasypana.

* * *

Oto krótka treść wywodów prelegenta.

Naród jest fikcyą opierającą się na jednostkach ludzkich. Z ich zanikiem znikłby i naród. Narodowość zaś posiada walory realne, a cechują ją momenty objektywne i subjektywne. Objektywnie Polakiem jest każdy, który mówi codziennie językiem polskim, subjektywnie jednak przez to samo jeszcze Polakiem nie jest. O narodowości rozstrzyga świadomość, dusza. Lecz i narodowość wahać się może pomiędzy zerem a napastliwym fanatyzmem. Napastliwym staje się fanatyzm narodowy wtedy, gdy swą wolą subjektywną zgwałcić chce subjektywną wolę drugiego. Obserwujemy to niejednokrotnie w stosunku do Żydów. Wyznania nie wolno identyfikować z narodowością jak o tem uczą liczne przykłady. Także u Żydów wyznanie nie jest identyczne z narodowością. Cechami żydowskiej świadomości narodowej są rytuał, megalomania narodu wybranego, język tzw. żydowski przybrany od ciemięzców a wyodrębniony osobnym alfabetem, podleganie wspólnym prześladowaniom, które łączą i zespajają, a wreszcie syonizm, marzenie szlachetne ale mało praktyczne.

Cechą czasów obecnych jest obłęd narodowościowy, jak ongi istniał obłęd religijny. Często łączy się obecnie i identyfikuje pojęcie państwowe z pojęciem narodowem. Ruch celtycki we Francyi, Szwajcarya, Belgia, dawna Austrya, rozdział Ameryki i Anglii na dwa państwa mimo wspólnoty językowej, dawny francuski patryotyzm Niemców alzackich — oto przykłady, które stwierdzają, że pojęć powyższych identyfikować nie wolno Jak możliwem było pojęcie; „gente Ruthenus, natione Polonus“, tak możliwem jest i pojęcie „gente Iudaeus, natione Polonus“, byleby pojęcie to nie stało się drogą umożliwiającą, traktowanie społeczeństwa drugiego za materyał etniczny dla narodu panującego.

Skreśliwszy pojęcie ojczyzny, którego głównym elementem jest ziemia, terra—patria, przychodzi prelegent do charakterystyki stosunków polskich. Ze słów jego bije serdeczny patryotyzm przejawiający się w trosce o skutki obecnego systemu w stosunku do tzw. mniejszości narodowych. Cechą naszych stosunków — powiada prelegent — jest lżenie i hańbienie tych, którzy największe mają zasługi przy powstaniu Polski, wychowywanie młodzieży i społeczeństwa w stałem i chronicznem bezprawiu, wytwarzanie dążności odśrodkowych przez robienie sobie jakn. większej ilości wrogów Jeśli — powiada prelegent — dawniej mogliśmy powiedzieć: „Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy“, to dziś wypadałoby powiedzieć: „Jeszcze Polska nie zginęła, chociaż my żyjemy“. Pamiętać winniśmy, że to Bismarck wytworzył na Śląsku w przeważnie zasymilowanym elemencie polskim świadomość i poczucie narodowe polskie. To samo może się stać z Białorusinami. Nietylko Polacy posiadają pieśń: „Jeszcze Polska nie zginęła“, ale i Ukraińcy śpiewają hymn: „Szcze ne wmerła Ukraina“. Taktyka nasza wzmacnia siłę innych Piemontów atrakcyjnych i wywołuje ze szkodą Polski dążności odśrodkowe.

Istnieje obok narodowości i beznarodowość nieświadoma jak u dziecka i świadoma, jak u kosmopolity. Istnieć może i dwunarodowość a wyjątkowo także i wielonarodowość. Wszystkie te objawy jednak objąć można wspólnym celem: ideą patryotyzmu państwowego. „Polska dla Polaków“ nie powinna być hasłem narodowem lecz państwowem, bo tylko tą drogą wytworzy się solidarność wszystkich dla państwa. Dyktuje to przedewszystkiem utylitaryzm państwowy. Ludzie chcą mieć spokój a tylko w takiej atmosferze krystalizuje się patryotyzm państwowy. Z drugiej strony fikcyą są hasła szersze dążące do zjednoczenia państwowego jakiejś narodowości słowiańskiej lub germańskiej. Są to tylko słowa, pod któremi kryje się imperyalizm tego czy innego narodu pod osłonką tzw. misyi narodowych.

Misye takie są fikcyami. Istnieje misya narodu żydowskiego, choć mniej szkodliwa, bo nie urzeczywistniająca się w zaborczości i krwi przelewie, istniały misye Rzymu, Bizancyum i Moskwy, Jagiellonów, Habsburgów i Hohenzollernów. Z wszystkiego tego został proch, bo misye te urzeczywistniać się chciały, krwią, łzami i dymem pożarów. Żadna misya tego rodzaju nie wartą jest krwi przelewu jednego człowieka i sieroctwa jednego dziecka. Jest to tylko sadyzm w człowieku. Uznaję tylko misyę jedną — powiada prelegent podniesionym głosem — misyę pokoju ogólnego i zgodnego współżycia ludzi z ludźmi, misyę religii, nauki, sztuki, sprawiedliwości a przynajmniej nie nienawiści, skoro miłość nie jest możliwą. Tylko taka misya wyprowadzić może ludzkość z wszechświatowego domu obłąkanych.

* * *

Podaliśmy treść odczytu prelegenta możliwie wiernie wedle jego słów własnych. Nie pominęliśmy i tych miejsc, które zawierają zarzuty także przeciwko narodowi żydowskiemu a w szczególności przeciw syonizmowi jako niepraktycznemu choć szlachetnemu marzeniu. Pominiemy wszelką polemikę, bo uważamy, że jądro prawdy i człowieczeństwa silnie przeważa w wywodach prelegenta nad błędnemi jego tu i ówdzie zapatrywaniami szczegółowemi. Czynimy to z szacunku dla tej tak silnie pulsującej w prelegencie wiary w moralną wartość i powołanie człowieka jako jednostki kollektywnej wiary, której aż nazbyt rzadkim propagatorem był i jest, zwłaszcza u nas w Polsce, prof. Baudouin de Courtenay.

Ignotus.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc kwiecień.

Subskrybujcie akcye Banku Polskiego!

Wieczór najnowszej muzyki i poezyi młodohebrajskiej.

CZĘŚĆ WOKALNA

Staraniem niezwykle ruchliwej organizacyi „Tarbuth“, tak zasłużonej w krzewieniu kultury hebrajskiej, odbył się w tych dniach w sali Izby lekarskiej wieczór poezyi hebrajskiej, którego wrażenie na długo jeszcze pozostanie w pamięci wszystkich uczestników. Była to dla hebraistów prawdziwa biesiada artystyczna, dla niehebraistów zaś osobliwa przynęta, nic bowiem nie posiada tej siły przyciągającej, nic tak nic „agituje“ za hebrajskiem, jak żywe słowo. Istotnie też można powiedzieć, że słowa były w przepięknej interpretacyi pani Gustawy Lindenbaum-Kohnowej, żywe. Niezwykła plastyka wyrazu, umiejętne podkreślanie pewnych szczegółów, dyskretna gra twarzy, szlachetna dykcya, wczucie się w słowa tekstu, które prowadzi, tam gdzie tego potrzeba, do melodeklamacyi — oto walory artystyczne p. Lindenbaum-Kohnowej, stawiające ją w rzędzie najlepszych recytatorek. Dodajmy do tego nieprawdopodobnie ścisłe opanowanie pamięciowe recytowanych utworów, nieraz bardzo obszernych, a obraz całości będzie mniej więcej zupełny.

Nic też dziwnego, że w tych warunkach wieczór wypadł świetnie, co z pewnością zachęci organizatorów do nieprzerywania pracy na tem polu.

Narzuca się tylko drobna uwaga: czy nie należałoby poddać rewizyi sposobu akcentowania nowoczesnej literatury hebrajskiej przy wszelkiego rodzaju recytacyach? Dotąd bowiem istniało na tem polu zupełne zamieszanie. Recytowano, jak kto chciał. Wiadomo, że sprawa ta jest w języku hebrajskim dość zawiła ze względu na stosunkowo znaczną ilość sposobów wymawiania i akcentuacyi. Recytowanie np. w tzw. „wymowie sfardyjskiej“ utworów Bialika czy Czernichowskiego oznacza temsamem wyzbycie się kompletnie wrażeń muzycznych, jakich utwory poetów tych nastręczają. Naginanie znowu najbardziej rozpowszechnionego u nas dyalektu sfardyjskiego do akcentu paroksytonicznego (skądinąd całkiem słuszne), którego wymowa sfardyjska nie znosi i który wyjątkowo tylko toleruje, razi absolutnie i sprawia, że wielu ludzi jako tako obeznanych z językiem hebrajskim, zupełnie lub bardzo niewiele zrozumiało recytowane onegdaj utwory poprostu dlatego, że ucho ich nie przywykło do tego rodzaju kombinacyi. Stąd to bez wątpienia najlepiej wypadły utwory pisane prozą poetycką (Wakser, Kahan), bo tutaj naginanie jest już niepotrzebne.

Szczupłość miejsca nie pozwala na szczegółowe rozpatrywanie tego zasadniczego problemu. Ciekawszych odsyłam do artykułu Czernichowskiego w jednym z zeszytów dawnej „Hasafa“ petersburskiej. Znakomity poeta staje tam na jedynie słusznem stanowisku, że recytować poetów należy w tym dyalekcie, w jakim tworzyli (oczywiście pod względem rytmu wiersza, bo w pisowni, jak wiadomo, niema różnic). I ten punkt widzenia należałoby rozważyć i wprowadzić w życie, bo tak jak dotąd, absolutnie być nie może.

Wkońcu, zdaje mi się, że będę rzecznikiem wszystkich uczestników wieczoru, jeśli wyrażę życzenie, by wieczory podobne odbywały się o wiele częściej.

I jeszcze prośba: żeby na raz następny była w programie — Biblia. Stanowczo!

D. Lazer.

CZĘŚĆ MUZYCZNA.

Ruchliwy Tarbut urządził w ramach żydowskiego uniwersytetu ludowego pierwszy, dawno oczekiwany wieczór artystyczny, który w sali lekarskiej zgromadził liczne rzesze stałych słuchaczów i sympatyków. Wadą imprezy była jej „muzykalna wokalność“, instytucya już dawno niemodna i artystycznie nieekonomiczna i dla publiczności i dla wykonawców. Inauguracyę oddano szczęśliwie w najlepsze ręce: pp. Zimmermannowej (fortepian) i Kohnowej (deklamacya). Trudniejszą rolę miała niewątpliwie pierwsza, gdyż organem jej sztuki był klekot wabiący się (tylko ze względu na swój kształt) fortepianem, a obarczony najrozmaitszemi dolegliwościami jak czkawka, astma, zgrzyty, obstrukcya i tp. Otóż na tymto „fortepianie“ zginęła niepospolita gra nawet pianistki tej miary co p. Zimmermannowa, nad czem ubolewać należy, tem bardziej, że w programie było kilka dobrych rzeczy, wśród których Wolfssohna transkrypcye pieśni żydowskich (omawiane tu dawniej) stanowią bardzo sympatyczną i udałą próbę przyswojenia tych pieśni do programów koncertowych w błyskotliwej szacie znakomitego opracowania techniki pianistycznej przez człowieka, który widocznie dobrze zna rapsodye Liszta, a nadto „Pieces enfantines“ Caselli (modernisty włoskiego) pyszne w naśladowaniu nieudolnych i swawolnych pierwszych prób dziecka przy fortepianie.

Dr Henryk Apte.

Konferencya komitetów opieki nad chalucami „Ezra“ z Małopolski we Lwowie.

(Od naszego specyalnego korespondenta)

Lwów, koniec marca.

W szeregu zjazdów i konferencyi, jakich świadkami jesteśmy w ostatnich czasach we Lwowie szczególną uwagę zwróciła na się konferencya, która odbyła się ostatnio, jedyna w swoim rodzaju. Konstytucyjna konferencya komitetów pomocy chalucom „Ezra“ w Małopolsce. Organizacye chalucowe istnieją w kilkunastu krajach diaspory, nigdzie jednak poza Galicyą nie stworzyło społeczeństwo żydowskie instytucyi, noszącej charakter samopomocy chalucowej, której działalność uwieńczona jest bardzo dodatniemi rezultatami. Dla stworzenia szerszej podstawy pracy na przyszłość zwołał dotychczasowy Komitet Centralny we Lwowie konstytucyjną konferencyę, która miała rozpocząć okres systematycznej pracy w kierunku odbudowy „Ezry“. Konferencya była licznie obesłana. Liczba kilkudziesięciu delegatów z trzydziestu zgórą miast i miasteczek świadczy dowodnie, że myśl konstruktywnej pomocy dla chaluca w pełni znalazła oddźwięk wśród szerokich mas żydowskiej społeczności całej Małopolski, która w pełnem zrozumieniu doniosłości pracy palestyńskiej szczodrą dłonią, przyczynia się do utrwalenia i rozbudowy instytucyi poważnej pracy palestynocentrycznej — znać, że nie poszły na marne wysiłki nielicznych z początku — przed 2—3 laty — jednostek, które wówczas swą pracą potrafiły stworzyć piękny i pożyteczny ośrodek pracy palestyńskiej, któremu na imię „Ezra“.

Boć „Ezra“ wedle zgodnej opinii wszystkich delegatów, w dyskusyi przez nich podkreślonej, należy bezsprzecznie do najpopularniejszych w Małopolsce instytucyi. W każdym niemal zakątku utworzyły się Komitety Obywatelskie opieki, które intenzywną swą pracą przyczyniły się do spotęgowania wyników energicznej działalności Centrali lwowskiej. Podatek na „Ezrę“ uważa dziś społeczność żydowska u nas za jeden ze swych obowiązków narodowych — wyraził się z wielką dozą słuszności jeden z delegatów.

Co zaś nas, zachodnio-małopolskich Żydów specyalnie interesuje i cieszy, to fakt, że dzięki usilnej pracy niektórych kierowników „Ezry“ udało się zespolić — w ślad za organizacyą Hechaluc — pracę w zachodniej i wschodniej połaci kraju.

* * *

Konferencyę zagaił wśród uroczystego nastroju dr. Henryk Sterner — twórca ruchu chalucowego w Galicyi — witając bardzo licznie przybyłych delegatów i reprezentantów stronnictw i instytucyi, przyczem z radością niekłamaną podkreśla, że po raz pierwszy biorą udział w konferencyi „Ezry“ również delegaci zach. Galicyi, świadcząc swem przybyciem o postępującej w życiu konsolidacyi pracy narodowo-żydowskiej wspólnej dla całej Małopolski. Powitania wygłosili w języku hebrajskim: dr. M. Gayer — imieniem Egzekutywy Organizacyi Syońskiej we Lwowie, dr. Natan Melzer imieniem Waad Poejl Hitachduthu, dr. Lauterstein imieniem Centrali Keren Kajemeth. Ogólny poklask znalazły słowa p. Dr. Wanderera, który jako reprezentant „Ezry“ w zach. Galicyi składa przyrzeczenia usilnej współpracy Żydów zach. małopolskich w instytucyi tak wielkiej doniosłości, jak „Ezra“.

W skład prezydyum konferencyi weszli. Inż. Jakób Reiser (przewodniczący), p. posłowa Schreiberowa i p. Dr. Wanderer (jako zastępcy przewodniczącego) pozatem p. Tanzer i Kohn (sekretaryat).

Referat prasowy powierzono na wniosek p. Dra M. Wiesla, p. J. Teitelbaumowi. Ze sprawozdania które złożył imieniem ustępującego Komitetu Centralnego, generalny sekretarz p. J. Hanner przytoczyć wypada następujące dane: „Ezra“, założona w roku 1920 pracowała początkowo jako instytucya opiekuńcza nad uchodźcami z Ukrainy i Rosyi, którzy emigrowali do Palestyny. Systematycznie rozwinęła się na samodzielną, opartą o własną organizacyę i instytucyę, która dziś dysponuje własnemi Komitetami lokalnemi i mężami zaufania w 136 miejscowościach całej Małopolski. Praca organizacyjna w Małopolsce zachodniej, rozpoczęta przed niedawnym czasem rokuje piękne nadzieje na przyszłość, przyczem główną uwagę zwracać będzie KC. na utrzymanie nadal kontaktu ze swą ekspozyturą w Krakowie. Dzięki wielkiej ofiarności społeczeństwa, które ofiarowało w ciągu ostatnich półtora lat równowartość 6,000 dolarów w pieniądzach i naturaliach, miało Centralne kierownictwo możność, bez oglądania się na pomoc z Jointu, czy też Egzekutywy londyńskiej, robudować cały szereg instytucyi zawodowych, bądź istniejące subwencyonować. I tak stworzono we Lwowie, w biegu czasu warsztaty stolarskie dla 50 chaluców, szewcarnię dla 20 uczniów, buduje się we Lwowie czteropiętrowe warsztaty rękodzielnicze z internatem chalucowym, utrzymuje się kuchnię dla wszystkich pracujących we Lwowie chalucim, subwencyonuje się szkoły zawodowe w Stryju, Stanisławowie, Samborze, dano subwencyę dla umożliwienia reaktywowania warsztatów stolarskich w Tarnowie itd.

Referaty wygłosili pp. Dr. Wiesel o organizacyi „Ezry“, p. Stock o celach i drogach „Ezry“. W dyskusyi przemawiało wielu mówców, w szczególności Dr. Wanderer zobrazował bardzo zajmująco pracę dotychczasową Komitetu Obywatelskiego w Krakowie, który ma zamiar już w najbliższej przyszłości przystąpić do budowy własnego domu chalucowego i warsztatów rękodzielniczych.

Poseł Heller omawia m. i. obecne położenie w Palestynie, przedstawiając żądania pracującej Erez Izrael wobec organizacyj pro-palestyńskich w golusie.

P. J. Teitelbaum wskazuje na konieczność ścisłej i celowej współpracy „Ezry“ z organizacyą „Hechaluc“. Domaga się rozszerzenia kompetencyi K. C. w zakresie ustalania programu hachszarah i uwzględnienia potrzeb alijah w budżecie.

W dyskusyi szczegółowo wypowiedziały się żądania delegatów w kierunku dokładnego ujęcia w formy organizacyjne prac „Ezry“, zadzierzgnięcia ścisłych stosunków z wszystkiemi grupami syońskiemi (dr. Gayer), uwzględnienia potrzeb religijnego chaluca mizrachistycznego (M. Reich) i t. d.

Konferencya powzięła następujące uchwały:

1) I. Konferencya mianuje pierwszego prezesa „Ezry“ p. Sz. Kolkera pierwszym swym członkiem honorowym. (dr. Sterner);

2) Konferencya wyraża podziękowanie Kołu kobiet żydowskich, w szczególności paniom posłowej Schreiberowej, Axelbradowej i Karlowej za oddaną współpracę (dr. Sterner);

3) Konferencya uchwala stworzyć w K. C. resort prasy i propagandy (Teitelbaum);

4) Konferencya sankcyonuje rozszerzenia działalności „Ezry“ na zach. Galicyę (dr. Wanderer);

5) Konferencya poleca nowemu K. C. rozpatrzenie możliwości udzielania z budżetu 50 proc. na hachszarah, 50 proc. na alijah (Teitelbaum);

6) Konferencya stwarza obok K. C. Radę Narodową (Moacah), w skład której wchodzą delegaci poszczególnych okręgów. Dzielnica krakowska otrzymuje podwójną ich ilość (Dr. Wiesel).

W skład nowego K. C. weszli: pp. Axelbradowa, dr. Gayer, dr. Sterner, J. Tamar—Teitelbaum, dr. Bickels, D. Karlowa, drowa Schreiberowa, M. Reich, dr. Wiesel, Z. Sterner, dr. Berlass, J. Hammer, pozatem po jednym delegacie 3 federacyj syońskich (ogólni syoniści, Hitachduth i Mizrachi) 1 delegat Urzędu Palestyńskiego, 2 reprezentantów Komitetu Dzielnicowego zach. Galicyi i 2 delegatów „Hechalucu“.

Konferencya, której obrady stały na wysokim poziomie, spełniła w całości swe zadania. Duch, jaki na niej panował, napawać nas może dumą. Żydostwo galicyjskie ocknęło się po długiej przerwie z bezwładu i inercyi, narzuconej mu przez wypadki lat ostatnich i szybkim krokiem wchodzi w okres pracy wytężonej dla Palestyny. Należy nam te nastroje wykorzystać umiejętnie, ująć je w koryto systematycznej organizacyi, a zadowoleni będziemy z wyników naszej pracy.

Pod dobremi auspicyami wstąpiła „Ezra“ — a bodajże i inne instytucye palestyńskie w Małopolsce — w okres nowej działalności.

Do pracy zatem!

Josejf Tamar.

Pamiętaj o Żydowskim Funduszu Narodowym

Żyd, wieczny tułacz nigdzie nie znalazł przytułku, ale też i nigdy nie zaprzestał tęsknić za Jerozolimą.

Mac-Donald.

Działalność Dra Thona w Ameryce.

Nowojorskie „Dus jüdische Volk“ podaje: W przeciągu ub. tygodnia odbył poseł Ozyasz Thon cały szereg mityngów i konferencyi w sprawie „Keren Hajessod“ w New Jorku i na prowincyi. W sobotę wieczór dnia 23 marca odbył się masowy mityng w wielkiej sali Talmud tory „Tifered Israel“ połączony z uroczystem przyjęciem, zgotowanem przez Żydów New Jorku czcigodnemu gościowi i przywódcy syonistów polskich. Przeszło 2000 osób zapełniło olbrzymią salę. Mowa dra Thona, która trwała godzinę wywołała niesłychany entuzyazm. Powzięto rezolucyę, wzywającą do skupienia wszystkich sił w tym celu, by każdy Żyd New Jorku wszedł w szeregi płacących na Keren Hajessod. W poniedziałek 10 marca odbył dr Thon konferencyę z działaczami „Keren Hajessod“, na której wypracowano dokładny plan kampanii. W pięknem przemówieniu wyjaśnił dr Thon działaczom ważność pracy a jako charakterystykę panującego entuzyazmu należy podkreślić, że wśród samych działaczy zebrano natychmiast sumę 4000 dolarów.

New Jork. W niedzielę 9 marca odwiedził dr Ozyasz Thon gminę żydowską w New Brithis Gmina urządziła na cześć gościa wspaniały bankiet. W mityngu, który odbył się po bankiecie wzięła udział cała gmina żydowska. Mowa dra Thona wywarła silne wrażenie na zebranej publiczności, czego wyrazem było złożenie 6,000 dolarów na Keren Hajessod, przez co New British przekroczyła już w pierwszym dniu zbiórki kwotę nań nałożoną. W New British założył dr Thon komitet „Tarbutu“.

Odrębne gminy ortodoksyjne w Jugosławii?

Wiedeń. (ŻAT) Wedle doniesienia tutejszej prasy żydowskiej postanowiło zgromadzenie ortodoksyjne gmin żydowskich w Jugosławii przygotować stworzenie odrębnych gmin ortodoksyjnych. Nadrabin dr Olkal miał przyrzec współpracę.

Extratura „Agudy“ do króla Husseina.

Jerozolima. (ŻAT) Pisma żydowskie w Palestynie ogłaszają tekst memoryału, wręczonego przez delegacyę Agudy królowi Husseinowi. Memoryał brzmi: Jako przedstawiciele wszechświatowej organizacyi ortodoksów „Agudat Israel“, ortodoksyjnej gminy jerozolimskiej, rady miejskiej Żydów aszkenazyjskich, których cele pokrywają się z celem Agudat Israel mamy zaszczyt powitać Jego królewską Mość na granicach świętego kraju. „Agudat Israel“ jest organizacyą Żydów ortodoksyjnych całego świata, złożoną z miliona członków. Wyraża ona jednak zapatrywania znacznie większej liczby Żydów, dotąd nie zorganizowanych a mających jeden cel, zachowanie dawnych form życia narodu żydowskiego i rozwiązanie wszystkich problemów życia żydowskiego w duchu tory. „Agudat Israel“ jest niezależna od jakiejkolwiek innej organizacyi. Wielki Zjazd ortodoksów, który odbył się w sierpniu ub. r. we Wiedniu, a w którem wzięli udział delegaci żydostwa ortodoksyjnego, uczeni w torze i przywódcy narodu żydowskiego z wszystkich krajów oświadczyło oficyalnie, że żadna inna organizacya niema prawa przemawiać w jej imieniu, albo w imienu całego narodu żydowskiego. Z tej przyczyny jesteśmy przekonani, że wasza królewska Mość da sposobność przedstawicielom „Agudat Israel“, jako reprezentantom żydostwa ortodoksyjnego określić swoje stanowisko. Zapewniamy jego królewską Mość, że Żydzi odnoszą się przyjaźnie do wszystkich współmieszkańców we wszystkich krajach, jakoteż w Ziemi świętej. Tak postępować pragniemy i nadal i chcemy ze wszystkimi mieszkańcami kraju, który jest punktem środkowym dążeń żydowskich, pracować nad jego odbudową i korzyścią dla wszystkich ras. Dajemy wyraz nadziei, że wpływ jego królewskiej Mości przyczyni się do pomyślnego rozwoju Żydów, mieszkających w krajach arabskich. Niechaj Bóg pobłogosławi waszą królewską Mość, Amen!

KRONIKA.

Kraków, 29 marca

„Nasi w szopce".

Zainteresowanie nowym korowodem maryonetek Korena zwiększa się z każdym dniem. Autor w trzyaktowy poczet aktualnych piosenek wplótł szereg uciesznych kawałów i wydarzeń z potocznego życia towarzyskiego, politycznego, sportowego i tp. 20 popularnych postaci jako plastyczne lalki, wykonane przez Dr Harryego przesunie się przez scenkę, a tekst piosenek pełen „gryzącej satyry" odtworzą artyści Bagateli pp. Horecka, Zbucki i Solarski. Premiera odbędzie się w sali Kollegium Wykł. Nauk. (Rynek 30) o 8 wiecz. w sobotę 29 bm. (dla członków) i w niedzielę 30 bm. (widowisko publiczne).

Pozostałe bilety do nabycia w Koliegium Wykł. Nauk. Rynek 30.

———o-o———

— **PRZECIW PODROŻENIU MĄKI.** Wobec zapowiedzi podwyższenia cen mąki przez „Guzohan", prezydyum m. Krakowa podjęło interwencyę w głównym urzędzie żywnościowym w Warszawie o pozostawienie dotychczasowej ceny mąki dla Krakowa.

— **CENY CUKRU KONTYNGENTOWEGO.** Magistrat krakowski otrzymał wczoraj szczegółową kalkulacyę cen cukru z kontyngentu lutewego, wobec czego rozpoczyna dziś, tj. w sobotę, sprzedaż cukru na podstawie asygnat miejskiego biura aprowizacyjnego. Cena 1 kg. grysiku wynosi w sprzedaży detalicznej 2 miliony 100 tysięcy mp, hurtownie 1.950,000 mp.

— **NISZCZENIE WOZÓW TRAMWAJOWYCH.** W ostatnich dniach naprawia się bruk na odcinku ulicy Grodzkiej, między Poselską a kościołem św. Piotra. Rozklekotane wozy tramwajowe naszej archiwalnej „jedynki" przechodzą wraz z pasażerami istne katusze. Kamienie niebacznie zostawione na szynach wywołują niemożliwe wstrząsy wozów tramwajowych i oczywiście do reszty niszczą cierpiące na uwiąd starczy wehikuły tramwajowe. Mniemamy, iż przy pewnej oględności można by ustrzedz się przed tem niedbałem rozpraszaniem kamieni na szynach, jeśli już nie ze względu na publiczność, to przynajmniej z litości wobec wozów tramwajowych.

— **ROZPRAWA PRZECIW KAP. MICHALSKIEMU,** oskarżonemu o sprzeniewierzenie własności skarbu państwa, toczyła się wczoraj w dalszym ciągu w krakowskim sądzie wojskowym. Przesłuchano szereg świadków, poczem odroczono rozprawę do dnia dzisiejszego. Wyrok zapadnie dziś.

— **SPRAWA ROZKRADANIA MATERYAŁÓW BUDOWLANYCH NA SZKODĘ P. K. O. W KRAKOWIE** przybiera coraz szersze rozmiary. Władze policyjne zawiadomione zostały o kradzieżach w dniu 24 bm., w którym to dniu przytrzymano woźnicę, wiozącego cegły z magazynu PKO na Dębniki. Dotąd aresztowani zostali w tej sprawie Andrzej Adamski (lat 51), Jan Zięba (lat 34), Stanisław Zbroja (lat 34), Ludwik Wilczyński (lat 26), Teofil Pindel, Mojżesz Majer, Mirenstein, Stanisław Sięzak (lat 19), Jakób Sięzak (lat 55), i Władysław Stupnicki (lat 34).

Jak się okazało, z cegieł PKO budowali domy Adamski, właściciel stolarni w Dębnikach, Stupnicki, architekt, właściciel świeżo wybudowanej willi na Zwierzyńcu, którą opieczętowano, a podobno także Mirenstein, który miał nabyć 30 tysięcy kradzionych cegieł. Nadto od złodziei względnie od paserów nabyli cegły: Ch. Waldberg 36 tysięcy, Adamski 20 tysięcy, inż. Teodor Hoffman 6 tysięcy, Nugeheuer (dzierżawca bufetu Hawełki), 11 tysięcy i kowal Dębski większą ilość cegieł. Dotąd stwierdzono kradzież około 300 tysięcy cegieł.

Policya udzieliła wczoraj prasie krakowskiej lakoniczny komunikat, zawierający tylko fakt kradzieży (podany przez nas już przed dwoma dniami do publicznej wiadomości), oraz nazwiska aresztowanych, i nabywców cegły. Cały przebieg nadużyć i wogóle szczegóły śledztwa, oraz rola, jaką poszczególni aresztowani odgrywali w tej sprawie osłonięte jest nadal tajemnicą, a równocześnie po mieście krążą w związku z tą aferą najfantastycznlejsze pogłoski.

Z kierownictwa budowy domów mieszkalnych PKO otrzymaliśmy wczoraj następujące pismo: „Wobec zamieszczonych w dziennikach notatek, dotyczących wykrycia kradzieży z magazynów budowlanych PKO. przez policyę, stwierdzam niniejszem, że kradzież wykrytą została przez kierownictwo budowy domów mieszkalnych PKO w dniu 24 bm. o godzinie 1 po południu i sprawa ta natychmiast przekazaną została policyi do przeprowadzenia śledztwa w sposób energiczny. Zaznaczyć przytem muszę, że magazyny te nie podlegają kierownictwu. A. Szyszko-Bohusz".

— **PRZEMYTNICTWO NA POGRANICZU.** Organa lotnej brygady wywozowej przytrzymały pod zarzutem przemytnictwa płaszczów gumowych, jedwabiu itp. Franciszka Zarmutka z Szopienic, Józefa Adamusa z Katowic, Artura Szretera z Żołędzi i Jakóba Wieczorka z Wielkich Hajduków. W posiadaniu ich znaleziono większą ilość płaszczy gumowych, przemyconych z Niemiec. Przytrzymani przejeżdżając tramwajem z Bytomia do Katowic przemycali towary tekstylne, a następnie sprzedawali je w Krakowie.

Od dłuższego czasu lotna brygada śledziła za wielką szajką przemytników na Śląsku cieszyńskim. Część tej szajki została ujęta przed kilku tygodniami, a ostatnio zdołano schwytać organizatorów tej szajki w osobach Michała Frączka, Jana Klisa i Jana Śliwę. Szajka przemycała do Czech konie, bydło oraz artykuły spożywcze.

— **HARAKIRI ZŁODZIEJA NA POLICYI.** Wczoraj rozegrała się w biurze ekspozytury policyi śledczej pod „Telegrafem" tragiczna scena. Doprowadzony pod zarzutem kradzieży 21-letni Leon Muniak, notoryczny złodziej, rozpłatał sobie w czasie przesłuchania brzuch nożem tak głęboko, że wnętrzności wyszły na wierzch. Lekarz pogotowia przewiózł Muniaka w groźnym stanie na klinikę chirurgiczną.

ŻYD. UNIWERSYTET LUDOWY „TARBUT"
Brzozowa 5.

Sobota: N. Mitelew: „Dzieje żyd. ruchu narodowego".

Niedziela: P. Silberring: „Zarys nowoczesny literatury hebr. I. (hebr.)

Ulgi paszportowe w województwie krakowskiem

Liczba paszportów dla kuracyuszy wynosi 250, dla kupców 300 na cały rok i dla całego województwa.

Województwo krakowskie otrzymało wczoraj z Warszawy rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie ulg paszportowych. Ważniejsze ustępy rozporządzenia tego brzmią jak następuje:

1) Paszporty ulgowe na wyjazd za granicę i zezwolenia ulgowe na ponowny wyjazd wynoszą 25 franków złotych dla osób niezamożnych, wyjeżdżających zagranicę: na studya naukowe, dla celów kuracyjnych i w wypadkach, gdy konieczność wyjazdu uzasadniona jest korzyścią dla państwa i społeczeństwa. Osoby wyjeżdżające w celach kuracyi muszą wykazać się świadectwem lekarza urzędowego (fizyka powiatowego), wzgl. lekarza prywatnego, potwierdzonem przez lekarza urzędowego. **Ogólna ilość tych paszportów ulgowych wynosi dla województwa krakowskiego na cały rok 250.**

2) Paszporty ulgowe i zezwolenia ulgowe na ponowny wyjazd dla emigrantów wyjeżdżających za Ocean wynoszą 25 fr. złotych, emigranci atoli muszą wykazać się zaświadczeniem urzędu emigracyjnego o braku przeszkód do wydania takiego paszportu i zaświadczeniem odnośnego urzędu skarbowego względnie inspektoratu skarbowego, że opłacają oni podatek dochodowy w wymiarze niższym, niż 2%, o ile zaś emigranci są na utrzymaniu rodziców, zaświadczeniem władz skarbowych, że rodzice ich opłacają podatek dochodowy w wymiarze niższym niż 4%.

3) Paszporty ulgowe oraz zezwolenia na ponowny wyjazd wynoszą 100 fr. złotych dla tych kupców i przemysłowców, wyjeżdżających za granicę w celach handlowych, którzy przedstawią zaświadczenie wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzające konieczność wydania ulgowego paszportu. W razie bezwzględnie koniecznej potrzeby będą mogły być osobom takim wydawane paszporty wielokrotne za opłatą 100 fr. złotych również na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych, stwierdzających konieczność wydania ulgowego paszportu.

Ogólna ilość takich paszportów na cały rok wynosi dla województwa krakowskiego 300.

W razie bezwzględnie koniecznej potrzeby przemysłowcom i kupcom wyjeżdżającym za granicę w interesach handlowych mogą być wydawane paszporty ulgowe na wielokrotne przekroczenie granicy w obie strony za opłatą 500 fr. złotych, jednakże tylko na podstawie zaświadczeń wojewódzkich urzędów przemysłowych stwierdzających potrzebę wydania paszportu wielokrotnego.

Postanowienia te nie odnoszą się do wiz udzielonych cudzoziemcom na wyjazd i powrót do Polski.

Robotnikom wyjeżdżającym za granicę za pośrednictwem urzędu pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami będą nadal wydawane paszporty bezpłatne.

Niebezpieczeństwo powodzi narazie minęło.

Wisła i jej dopływy poczynają opadać. — Wieś Kłokoczyn pod wodą. — Obrady komitetu powodziowego. — Groźna powódź w Przemyślu.

W dniu wczorajszym stan wody na Wiśle podniosił się do godz. 5-ej rano, osiągając 4.41 m. ponad stan normalny. Od tej chwili poziom wody począł się obniżać tak, że do godz. 2-giej popołudniu obniżył się do 4.31 m., i do wieczora obniżał się w dalszym ciągu.

W górnym biegu Wisła również opada, w średnim zaś silnie wzbiera. **Wieś Kłokoczyn pod Czernichowem została niemal zupełnie zalana, wo**bec czego Komitet powodziowy w Krakowie zarządził wysłanie w górę rzeki statku „Dunajec" celem przeholowania 8 pontonów z saperami do delożowania mieszkańców zatopionej wsi i innych miejsc zagrożonych powodzią.

* * *

Również na prowincyi położenie uległo zmianie na lepsze:

Dunajec osiągnął najwyższy stan wczoraj o g. 2-ej w nocy, dochodząc niemal 2 metrów ponad stan normalny. Obecnie Dunajec opada.

Na Popradzie Koło Starego Sącza tartak Rosenfelda zagrożony zatopieniem został częściowo rozebrany przez wojsko, zaś młyn tegoż właściciela stoi do połowy w wodzie Lód z górnego Popradu przepłynął wczoraj nad ranem koło Nowego Sącza.

Skawa—Zator Stan ponad normalny 209. Woda opada.

Tanew—Ulanów. Most zerwany.

San—Przemyśl. Stan ponad normalny 469. —Od wczoraj ubyło 66 ctm. Dnia 27 bm. o godz. 12 została zalana elektrownia i do tej chwili jej nie uruchomiono. Na przedmieściu Wilcza woda podczas kulminacyi (dn. 27 bm. o godz. 17) wlewała się przez okna parterowe do mieszkań. Szpital i zakład br. Albertów, oraz piekarnia Domu robotniczego zalane.

Wczoraj o godz. 1-ej popołudniu odbyło się w krakowskiej okręgowej dyrekcyi robót publicznych posiedzenie komitetu powodziowego, na którem stwierdzono, że niebezpieczeństwo powodzi na razie minęło. Ze sprawozdania członków komitetu wynika, że akcya ratownicza na wypadek powodzi została całkowicie przygotowana. Jakkolwiek niema obecnie bezpośrednio niebezpieczeństwa powodzi, jednak z powodu świeżych opadów, które mogą spowodować ponowne wezbranie wód, zarządzono bezustanną służbę telefoniczną i telegraficzną w zagrożonych miejscach celem sygnalizowania stanu wód.

Również prezydyum m. Krakowa zarządziło od wczoraj stały dyżur powodziowy.

* * *

Według wiadomości z ostatniej chwili, Wisła pod Krakowem w dalszym ciągu powoli opada i doszła w późnych godzinach wieczornych do stanu + 4'23.

— PORANEK DLA MŁODZIEŻY. Staraniem „Ogniska Pracy“ odbędzie się w niedzielę dnia 30 bm. w teatrze przy ulicy Rajskiej „Poranek dla młodzieży“ z bardzo urozmaiconym programem, na który złożą się: produkcye taneczne, baśń sceniczna, komedyjka, deklamacya, gra małej skrzypaczki i wiele innych niespodzianek. Pozostałe bilety nabyć można od dzisiaj w kasie teatru.

—o-o—

— „MERKAZ HACEIRIM“ Sala Ezry, Krakowska 41. W sobotę dnia 29 marca 1924 r. odbędzie się wieczorek humorystyczno-literacki wykonany przez Sekcyę Dramatyczną. W programie „der Get“ Sz. Alejchema. Początek punktualnie o godz. 7 wieczór.

Z TEATRÓW KRAKOWSKICH.

— DZISIEJSZA PREMIERA TEATRU IM. SŁOWACKIEGO, nosząca frapujący tytuł „Tyle namiętności... w maryonetkach“ obudziła niezwykle żywe zainteresowanie jako nowość z najświeższego dorobku dramatopisarskiego Włoch. „Tyle namiętności... w maryonetkach“ powtórzone będzie w niedzielę wiecz. i parokrotnie w przyszłym tygodniu. W niedzielę popoł. po raz pierwszy na przedstawieniu popularnem kapitalny „Podatek majątkowy“ Adama Grzymały-Siedleckiego.

— Z BAGATELI. Dowcipna komedya Engla „Przyjaciółka pana ministra“ ukaże się tylko jeszcze dwa razy, w sobotę 29 bm. i w niedzielę 30 bm. Dzisiaj w sobotę o godz. 4-ej popoł ukaże się poraz ostatni niezwykle interesująca sztuka Chiarallego „Chimery“. „Prawda w winie“ ukaże się w Bagateli raz jeszcze w niedzielę o godz. 4-ej popoł. po cenach zniżonych, w niezmienionej premierowej obsadzie

— „PAPIEROWA SZUBIENICA“. Dzisiaj o g. 10'30 wieczorem odbędzie się w sali teatru Bagatela wieczór futurystycznego humoru, organizowany przez Brunona Jasińskiego, oraz młodego utalentowanego satyryka i poetę lwowskiego Maryana Hemara.

Premiera niezwykle interesującej sztuki duńskiej autorki Karin Bramson „Prof. Klenow“ nie granej dotychczas na żadnej scenie polskiej, naznaczoną została na poniedziałek 31 bm. Próby pod kierunkiem reżyserskim p. Józefa Sosnowskiego dobiegają końca. Pan Sosnowski odtworzy rolę tytułową.

—Z OPERETKI. Dziś w sobotę i dni następnych głośna operetka Falla „Madame Pompadour“ wystawiona z niezwykłym przepychem. Tytułową rolę kreuje primadonna operetki objazdowej Marya Czernekówna, którą udało się kierownictwu naszego teatru pozyskać na kilka występów. W niedzielę niezrównany „Ostatni walc“.

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

Sobota: „Tyle namiętności w... maryonetkach“ (premiera).
Niedziela popoł.: „Podatek majątkowy“, wiecz. „Tyle namiętności... w maryonetkach“.

BAGATELA

Sobota popoł.: „Chimery“, wiecz. „Przyjaciółka pana ministra“.
Niedziela popoł.: „Prawda w winie“, wiecz. „Przyjaciółka pana ministra“.

OPERETKA

Sobota: „Madame Pompadour“.
Niedziela popoł.: „Ostatni walc“, wiecz.: „Madame Pompadour“.

REPERTUAR KIN

WANDA: „Niewolnica miłości“.
REDUTA: „Czarna gwiazda“.
WARSZAWA: „Krzysztof Kolumb“

Jubileusz Dyrektora Wiktora Barabasza

Czterdziestoletni jubileusz pracy w dziedzinie rozbudzania kultu piękna muzycznego, to symboliczne niejako złote wesele, czcigodnego Jubilata z artystycznym, a więc pełnym także trosk i rozczarowań zawodem dał naszej publiczności sposobność do zamanifestowania swej wdzięczności i choćby częściowego spłacenia tego ogromnego długu, jaki u Niego zaciągała przez kilkadziesiąt lat. Bo uciążliwa działalność Wiktora Barabasza była syzyfowem dźwiganiem kultury muzycznej w duchowej stolicy Polski, ciągłem wyrywaniem i budzeniem z tępego wegetowania życia codziennego, była cichą a serdeczną ofiarą złożoną na ołtarzu rzeczywistej i skutecznej pracy społecznej.

Jako długoletni dyrektor artystyczny Towarzystwa Muzycznego dzierżył Jubilat w ręku ster całego życia muzycznego i długie lata je regulował. W tym kierunku była Jego działalność wszechstronna: był dyrygentem przez Siebie stworzonego i zorganizowanego chóru oraz orkiestry symfonicznej, w których wykształcił całe falangi muzyków, którzy nigdy nie zapomną prób pod Jego batutą („i ja tam byłem...“ jeszcze w dawnej sali redutowej w „Starym teatrze“). W ramach Koncertów Towarzystwa Muzycznego prowadził wszystkie zbiorowe, chóralne i symfoniczne oraz sprowadzał najwybitniejszych solistów umożliwiając nam ich poznanie; każdy koncert był też wydarzeniem kulturalnem, z którego wynoszone nietylko najwyższe zadowolenie estetyczne, lecz przedewszystkiem prawdziwą korzyść duchową. Był więc Wiktor Barabasz Nauczycielem i Wychowawcą kilku pokoleń Krakowa i w tym dostojnym charakterze przejdzie do historyi muzyki polskiej.

Z niezliczoną ilością życzeń i my łączymy serdeczne: ad multos annos!

Dr. Henryk Apte.

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

ANNA HIRSCHBERG LEOPOLD KANNENGIESSER
Kęty Dziedzice
zaręczeni w marcu 1924 r.

Z NOWYCH WYDAWNICTW.

„Dr. MAX BIENENSTOCK. Zbiór poświęcony życiu i twórczości“. Pod tym tytułem pojawi się w najbliższych dniach w języku żydowskim na półkach księgarskich zbiór poświęcony życiu i twórczości senatora Dr Bienenstocka pod redakcyą Dr Natana Melzera. Zbiór zawiera prace Dr Berkelhammera, red. Henryka Heschelesa, Dr Henryka Liliena, Dr Maksa Rosenbuscha, posła Zwi Hellera, Dr Mojżesza Lustiga i Dr I. Schipera.

Rabin Prof. Dr Mojżesz Schorr. Kazanie inauguracyjne, wygłoszone w wielkiej synagodze na Tłumackiem.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Podatek dochodowy od uposażeń służbowych

Izba Skarbowa w Krakowie komunikuje nam:

Rozporządzeniem z 19 marca 1924, L. DP. 312|II. 1924, zarządziło Ministerstwo Skarbu aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austryackiej był w miesiącu kwietniu br. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia, obliczona w stosunku rocznym w tysiącach marek — ponad	do	Stopa procent. podatku
1.	4.730.400	6.307.200	0.3
2.	6.307.200	7.884.000	0.4
3.	7.884.000	10.249.200	.5
4.	10.249.200	12.614.400	.8
5.	12.614.400	14.979.600	[illegible]
6.	14.979.600	17.344.800	3
7.	17.344.800	19.710.000	.6
8.	19.710.000	22.338.000	[illegible]
9.	22.338.000	24.966.000	2.4
10.	24.966.000	27.594.000	3.-
11.	27.594.000	30.222.000	3.6
12.	30.222.000	32.850.000	.2
13.	32.850.000	34.164.000	5.4
14.	34.164.000	36.135.000	6.6
15.	36.135.000	38.106.000	8.4
16.	38.106.000	40.734.000	10.2
17.	40.734.000	43.362.000	12.-
18.	43.362.000	45.990.000	13.8
19.	45.990.000	49.275.000	15.6
20.	49.275.000	52.560.000	16.3
21.	52.560.000	55.845.000	17,1
22.	55.845.000	59.130.000	18,-
23.	59.130.000	62.415.000	18.8
24.	62.415.000	65.700.000	19.8
25.	65.700.000	68.985.000	20.7
26.	68.985.000	72.270.000	1.7
27.	72.270.000	75.555.000	2.6
28.	75.555.000	78.840.000	3.4
29.	78.840.000	118.260.000	2
30.	118.260.000	157.680.000	[illegible]
31.	157.680.000	197.100.000	5.9
32.	197.100.000	236.520.000	26.7
33.	236.520.000	295.650.000	27.6
34.	295.650.000	473.040.000	29.4
35.	473.040.000	591.300.000	30.6
36.	591.300.000	788.400.000	32.4
37.	788.400.000		34.2

(Pobory miesięczne, wynoszące mniej, niż 394.200 tysięcy mk., względnie płace tygodniowe niższe od 90.950 tysięcy mk. są zatem wolne od podatku dochodowego).

Z giełdy.

Kraków, 28 marca.

Akcye dziś jeszcze słabsze. Pewne oznaki pozwalają jednak przypuszczać, że minimum kursów zostało już osiągnięte.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 119.000—117.000, po 25 sztuk 106.000—105.000, Gazy wschodnie 109.000 na ultimo kwietnia 125.000—128.000 Gazy zachodnie 28.000 towar, Len 5.350, Węglówki 125 towar, Lokomtywy 2.400—2.300, Nafta Krosno 2.900—2.850, Elektrownia na Sanie 875, Nobel 7.200—7.300.

Waluty w obrotach bankowych: N. Jork 9.335—9.315—9.310, Londyn 40.200, Zurych 1.615—1.613, Paryż 520—515, Medyolan 403—403 i pół, Praga 271 i pół, Wiedeń 133 i pół.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	28 III.	27 III.
Polski Bank Przem. I-VIII	1825—1900	1975—1925
Bank Hipoteczny	2500	—
Bank Małopolski	2100—2200	—
Ziemski Bank Kredyt.	550	625
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	550	500—550
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	21000	22000
Polskie Tow. handl.	1500—1450	1400—1300
Handl. Sp. akc. „Impex“	100	100
„Pharma“ Mag. Jawornicki	2650—2725	2600
Tow. han. Bracia Rolniccy	475—525	450—475
„Polski Glob“	730—800	950—800
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	—	430
Warsz. Tow. Trans. i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	39250-40000	43400-41250
H. Cegielski, Poznań	2300—2350	2500—2475
Parowozy I-III.	1700—1750	1725
„Autometor“ fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	2400—2525	2550—2450
Zakłady amunic. „Pocisk“	„ex“	5200
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	70500-68500	72000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	19250-18500	20100-20000
„Topega“ Tow. dla prz. gór.	8850—9000	9000—8900
Akc. Tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2050—2125	2300—2250
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	2050—2000
„Oikos“ T. A.	17000	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	6200	6400—6300
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	1200—1275	1350
Syndykat koszyk. Kraków	—	675
Fabr. przet. tł. w Trzebini	10250	—
„Azot“ I—IV.	1800—1950	1775—1900
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Zj. fab. prz. wysk.	6400—6700	6560—6400
Fabr. cukru w Chodorowie	[illegible]-20500	21500-21000
Cukrownia Chybie I.	27500-26000	27750
A. Piasecki	3000—3050	3050—3000
Fabr. porcel. w Ćmielowie	2800—2950	2950—2900
Elektr. w Sierszy I-IV	1150—1225	—
K. W. Niemojowski	2300	2200
Fabr. kapeluszy w Myslen.	—	—

GIEŁDY KRAJOWE

Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAT) Dolary Stanów Zjedn. tranz. 9,350.000—9,300.000, frank złoty w kupnie 1,800.000, bony złote 1,350.000—1,400.000, pożyczka złota 15040—15025—15000, milionówka 1100—1050—1100, pożyczka dolarowa ——.

Czeki Belgia tranz. 405500—402750 Berlin tranz. ——. Gdańsk tranz. ————, Holandya tranz. 3450—3438, Londyn tranz. 40,300.000—39,990.000, Nowy Jork tranz. 9,350.000, Paryż tranz. 515150—512150, Praga tranz 275200—265500, Szwajcarya tranzakcya 1620000—1616000, Wiedeń tranz. 132·10—130·65, Włochy tranz. 407000—404600.

Warszawa 28 b. m. (PAT.) Giełda. Akcye Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mk. Bank Małopolski, Kraków ——, Bank Przemysłowy Lwów 1950—1825—1950, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 19500—18[illegible] [illegible] 1600—1675—1600, Wildt 710—675—710, [illegible] Warszawa 16500—15600—16000, Cegielski 2[illegible]0—2300, Ursus 4500—4700—4500, Parowozy 1[illegible]00—1750, Zawiercie 225000, Żegluga ——, P[illegible] nafta 1800—1900, Siła i Światło 2625—2500—2[illegible] [illegible]elów 3300 ————————, Starachowice 15200—14[illegible]750, Pocisk 5400, Zieleniewski ——————————, Żyrardów 1760000—1725000—1760000. Chodorów 19500—21000—[illegible]0000, Trzebinia [illegible]900—2800.

Lwów, 28. 3 PAT. Giełda. Akcye. Bank hipot. 2450—2350, ziemski kred. 755—750—800, Browary 24.000—24.250, Chodorów 19.750—19.620, Cegielski 2200—2150—1950, Gafota 1200, Niemojowski 2100—2055, Ojkos 15.250—15.500—15.600, Parowozy 1600—1550, Pezet 925, nafta 1850, pol. tow. bud. 410—400—425, Sole potasowe 24.000—24.150, Siesza gór. 20.000, bank małop. 2100, Ćmielów 2550—2500.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 28 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26800 Zagrzeb i Belgrad 865 Berlin 16.45 (za bilion) Bruksela 3600, Budapeszt 091, Bukareszt 354, Chrystiania 9580, Kopenhaga 11180, Londyn 305.000, Madryt 9030, Medyolan 3059, Nowy Jork 70935, Paryż 3912, Praga 2073, Sofia 501 Sztokholm 18820 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12295, Dolary 70760, Belgijskie 2970, duńskie 11050, marka niemiecka 1[illegible].36, angielskie 303.200, francuskie 3885, holenderskie [illegible]6100, włoskie 3070, jugosłowiańskie 867, norweskie 9460, polskie 73—83, rumuńskie 360, szwedzkie 18610, szwajcarskie 12230, hiszpańskie 8960, czeskie 2057, węgierskie 085.

AKCYE POLSKIE. Apollo 750.000, Silesia 50.000, Fanto 2,550.000, gal. Karpaty 241.000, Galicya 2,770.000, Schodnica 600.000, Siersza 150.000, Kompas 25.500, Goleszów 1,820.000, bank małop. 160.000, bank hipot. 19.50, Portland cement 1,100.000, Rakszawa 80.000, Nafta ska akc. 370.000, Mraźnica 106.000—112.000, TPG 66.000—67.500.

Głosy prasy o dymisyi Poincarego.

Prasa polska zachowuje wobec dymisyi Poincare'go stanowisko wyczekujące upadek gabinetu francuskiego był tylko przypadkiem. Inaczej wytłumaczyć sobie tego nie może „Gazeta Warszawska“, pisząc:

Już w parę godzin po wypadku, zajęła opinia publiczna francuska niemal jednolite stanowisko, wyrażające się z jednej strony w potępieniu lekkomyślnego kroku Izby, z drugiej w żądaniu, aby wczorajszy incydent przyczynił się na drodze rekonstrukcyi do wzmocnienia gabinetu Poincare'go.

I zaiste trudno przypuścić, aby po dotychczasowych świetnych zwycięstwach premiera francuskiego, upadek jego miał nastąpić z powodu przypadkowej uchwały Izby, powziętej prawdopodobnie pod wpływem pobudek demagogicznych ze względu na zbliżające się wybory. Jak rzypadkowym był wczorajszy incydent wynika już choćby z faktu, że na popołudniowem posiedzeniu Izby większość antyrządowa okazała się mniejszością z powodu stawienia się nowych posłów zajętych rano pracą komisyjną.

Także i „Gazeta Poranna“ jest tego oczywiście samego zdania, wychodząc z założenia, że na terenie polityki międzynarodowej Poincare odniósł bezsprzecznie tryumf, który uznaje cała Francya. I tak czytamy w „Gazecie Porannej“, że

przyczyna dymisyi Poincarego jest momentem niezwykle cennym. Pozwala bowiem wysnuć wniosek, że zagadnienia polityki międzynarodowej nie odgrywały tu znaczniejszej roli. Poincare często ostatniemi czasy przy problemach z dziedziny polityki zagranicznej i finansowej stawiał kwestyę zaufania czy to w izbie deputowanych czy to w senacie — i zawsze wychodził obronną ręką.

Do tych samych konsekwencyi dochodzi i „Kuryer Warszawski“, pisząc:

Zdaje się, że przesilenie to przyczyni się jeszcze do wzmocnienia osobistego autorytetu prezesa Poincare'go. Jeszcze raz się okaże, jak wielkim, jak powszechnym i jak bezspornym szacunkiem cieszy się ten niezwykły mąż stanu, po którym udźwignąć dziedzictwo nie byłoby ani łatwe, ani ponętne.

Jedynie „Kuryer Poranny“ analizując trudną sytuacyę parlamentarną Poincarego, wyraża przy puszczenie, że przypadkowe to głosowanie mogło skłonić Poincare'go do złożenia z siebie odpowiedzialności. Sytuacya jego w senacie nie była bardzo — przyjemną, gdyż Herriot i Bonnet zatruwali mu życie.

Nie brakło jednak i w zakresie polityki międzynarodowej momentów, które utrudniały stanowisko p. Poincare'go. Już cytowany przez nas artykuł „Tempsa“ po wydaniu Księgi Żółtej atakował politykę Poincarego w stosunku do Anglii i ganił nacisk położony na obzięcie paktem gwarancyjnym zabezpieczenia Polski przed atakiem Niemiec. Sobotni „Temps“ przyniósł znowu artykuł, wyrzucający rządowi, że nie przeprowadza rokowań z Anglią wprzód, nim eksperci międzynarodowi nie ogłoszą swoich wniosków. Rokowania te, zdaniem „Tempsa“, powinny były objąć także i sprawę bezpieczeństwa.

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 28 bm. (PAT) cyfry w markach złotych Amsterdam 155.35 Buenos Aires 14.05 Bruksela 18.35, Chrystiania 57.11 Kopenhaga 66.63 Sztokholm 111.22 Helsingfors 10.57 Włochy 18.25 Londyn 180.55 New York 489 Paryż 23.24 Szwajcarya 72.71 Hiszpania 54.46 Japonia 12.96 Belgrad — Rio de Janeiro —— Wiedeń —— Praga 12.36 Budapeszt 5.58 Sofia 3029.

Zurych, 28. 3 PAT. Zamknięcie giełdy. Holandya 213 i pół, N. Jork 577 i pół, Lnodyn 24.85, Paryż 31.70, Medyolan 25.07, Budapeszt 00084, Praga 16.88, Bukareszt 305, Belgrad 710, Sofia 415, Wiedeń 00081 i pół.

Zurych, 28. 3 PAT Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie przekaz na Warszawę 0000050—0000070, przekaz na Berlin 00129—00130

Londyn, 28. 3 PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. N. Jork 430.31, Francya 78.40, Belgia 99.87, Włochy 99.37, Szwajcarya 24.82, Hiszpania 32.57 i pół, Portugalia 1.72, Holandya 11.65, Dania 27.13 i pół Norwegia 33.67 i pół, Szwecya 16.23, Helsingfors 171.75, Niemcy 14.000, Austrya 305.500, Praga 14650.

Paryż, 28. 3 PAT. Radio. Zamknięcie giełdy. Belgia 18.21, Hiszpania 241.25, Włochy 79.15, Szwajcarya 315.25, Dania 288.75, Holandya 675 Nrowegia 248.50, Szwecya 182.50, Praga 53.70, Rumunia 9.20, Węgry 25.25.

Z KRAJU.

Dalsze wyniki wyborów na kongres akademików żyd. w Antwerpii.

Warszawa (tel. wł.) Ze środowiska warszawskiego zostali wybrani na Kongres następujący delegaci z listy Nr. 1 (akadem. koła szomrowego) — Abram Salbe, z listy Nr. 2 (Jugend) Jakób Peterzeil, z listy Nr. 3 (żyd. akadem. młodzież postępowa) — Gabryel Lewin, z listy Nr. 4 (Ogniwo) Józef Ratner, z listy Nr. 5 (zrzeszeni syoniści) Elchan Lewin, Dr Józef Rubinstajn, Ignacy Landsztok. Lista Nr. 6 (pracy samopomocowej) mandatu nie uzyskała.

Wilno (tel. wł.) W Wilnie wybrani zostali z listy syonistycznej Arieh Cajtlin, z listy niezależnej młodzieży socyal.

Przyjazd Szoszany Awiwit do Lwowa.

Lwów, (tel. wł.) Staraniem grona hebraistów przybędzie w pierwszych dniach kwietnia do Lwowa słynna artystka teatru „Habimah“ w Moskwie, uwielbiana przez krytykę i publiczność p. Szoszana Awiwit.

„Bomba“ pod redakcyą „Słowa Polskiego“.

Lwów, (tel. wł.) Ubiegłej nocy doniósł do ekspozytury śledczej jeden z posterunkowych, P. P., iż pod lokalem redakcyi „Słowa Polskiego“ znalazł bombę. Na miejscu zjawił się natychmiast komisarz pol. oraz z Komendy miasta i placu oficer dyżurny z ogniomistrzem. Okazało się jednak, że miast bomby leżała na miejscu łuska z szrapnela pochodzenia austryackiego, pozbawiona zupełnie materyi wybuchowej i nie przedstawiająca żadnego niebezpieczeństwa, którą wojskowość zabrała ze sobą. W ten sposób rozwiały się w nicość ploteczki niektórych mieszkańców ulicy Zimorowicza, którzy wczorajszego ranka głosili po mieście, że „Żydzi zrobili zamach na Słowo Polskie“.

Klęska powodzi w województwie warszawskiem

Warszawa, 28. 3 PAT. Pisma donoszą: Województwo otrzymało wiadomości, że [illegible] w powiecie gostyńskim jest zalany. [illegible] czeska jest zagrożona z 2 stron. Ludność i władze czynią wysiłki by zatrzymać wodę. Z [illegible]czewskiego donoszą o zalaniu kilkunastu wsi. Zator pod Jabłonną dotychczas nie spłynął i lody posunęły się ku wsi Chotomów. Na jutro wezwano marynarkę wojenną dla rozsadzenia zatoru pod Jabłonną. Ludność Czernichowa i [illegible] komunikuje się przy pomocy łodzi i pontonów. Komunikacya kolejką wilamowską jest przerwana.

* * *

Warszawa, 28. 3 PAT. Pisma zamieszczają odezwę Tow. Czerwonego Krzyża do ludności stolicy z wezwaniem do niesienia pomocy w gotówce środkach żywności, odzieży i sprzętach na rzecz ofiar powodzi.

Dalsze protesty przeciw ograniczeniom imigracyjnym do Ameryki.

New Jork. (ŻAT) W związku z projektowanym billem imigracyjnym został stworzony komitet porozumiewawczy 22 organizacyi amerykańskich celem zwalczania obecnego projektu. W komitecie tym są reprezentowani Włosi, organizacye słowiańskie, żydowski kongres amerykański, klub obywateli polskich, związek Litwinów, Liga ukraińska, stowarzyszenie Czechów itd. Organizacye te zwołały masowy mityng, protestujący przeciw ograniczeniom imigracyjnym. Ze strony Żydów przemawiali Marshall, poseł Perlman i dr Stefan Wise.

Tajny konsystorz o położeniu w Palestynie.

Rzym. (ŻAT) Z końcem marca odbędzie się tajne posiedzenie kardynałów katolickich (konsystorz) w obecności papieża, na którem będzie m. in. poruszona sprawa politycznego położenia w Palestynie. Kwestya ta jest rozpatrywana przez koła katolickie, które żądają konkretnego załatwienia sprawy. Niewiadomo jednak, czy skrawa nie będzie połączona z dyplomatycznemi komplikacyami. W każdym razie jest pewnem, że narada ta doprowadzi do rozstrzygnięcia problemu.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.